

Remigiusz Sobański

"Österreichisches Archiv für Kirchenrecht", 20, 1969 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 14/3-4, 413-415

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wymaga istnienia małżeństwa, jako kontraktu, a nie tylko jako stanu faktycznego.

Konstytucja „*Gaudium et spes*” w nr 48 mówiąc o powstawaniu małżeństwa używa słów „...zawiazuje się przez przymierze małżeńskie, czyli przez nie odwołalną osobistą zgodę”. Nie używa określenia „przez kontrakt”. Z tego jednak nie można wyprowadzać wniosku, że małżeństwo oparte jest tylko na miłości i aktualnej woli małżonków, bo wtedy podstawą małżeństwa byłby stan faktyczny, a nie umowa. Tym samym nie można by mówić o nierozzerwalności w znaczeniu prawnym, a chyba tylko w znaczeniu moralnym. Dlatego autor stara się wykazać ścisłą korelatywność między nierozzerwalnością, a małżeństwem pojmowanym jako kontrakt.

Ks. Antoni Gościński

ÖSTERREICHISCHES ARCHIV FÜR KIRCHENRECHT 20 (1969)

H. Hermann w art. *Erwägungen zu einer Revision des c. 2222* (s. 3—20) konfrontuje k. 2222 z faktem, że współczesny wierny nie chce być po prostu tylko poddanym, lecz chce widzieć prawodrządne postępowanie przełożonego. Problem k. 2222 zależy od tego, czy przyjmuje się jako absolutnie obowiązujące zdanie „nulla poena sine lege praevia”. Są trzy opinie uwzględniające k. 2222 § 1 i 2195 § 1: a) kanon zawiera zagrożenie kary (Roberti, Vidal, Michiels), b) stosowanie k. 2222 § 1 zawiera podwójną czynność: działające wstecz zagrożenie i karę (De'Angelo), c) k. 2195 nie obowiązuje bezwzględnie, k. 2222 jest po prostu wyjątkiem (Eichmann, Mörsdorf, May, Huizing). Autor zwraca uwagę, że zdanie „nulla poena sine lege praevia” jest nieznanne dawnemu prawu. Rozwinęło się dopiero w XIX wieku jako skutek filozofii prawa broniącej człowieka przed absolutystycznym państwem. Stąd dostało się do prawa kościelnego. Wg autora zdanie to nie powinno cieszyć się w prawie kościelnym bezwzględną ważnością — inaczej bowiem należałoby wszystkie czynności nie zagrożone karą uznać za dozwolone. Kościół winien strzec porządku, nawet jeśli nie przewidział wszystkich możliwych naruszeń prawa. Ponadto zasada ta ma swoje pełne zastosowanie w społecznościach, w których istnieje podział władzy. Kanon 2222 § 1 jest więc wyjątkiem przyjętym dla obrony społeczności. Ale czy celowe jest pozostawienie tego kanonu w nowych warunkach życia kościelnego? Autor daje odpowiedź pozytywną. Dochodzi do wniosku, że k. 2222 § 1 stanowi ustawę wyjątkową, którą należy stosować roztropnie i bez zniesławiania. K. 2222 § 2 stanowi wyjątek od kanonu 2233 § 1. Nie wiadomo, dlaczego § 1 i § 2 połączono w jednym kanonie. Chyba tylko dlatego, że dają specjalne uprawnienia. Autor przedstawia własną propozycję redakcji wymienionego kanonu, mocniej jeszcze podkreślającą jego wyjątkowy charakter.

Ph. Hofmeister w art. *Das kirchliche Verlöbniß* (s. 21—39) zwraca uwagę na niedoceniające instytucji zaręczyn. Rozchodzenie się małżonków w wieku odpowiednim do zawarcia małżeństwa (20—30 lat) dowodzi, że zawierają małżeństwo nieprzygotowani. Autor streściwszy historię zaręczyn w Kościele wschodnim i zachodnim zauważa, że stanowisko Kościoła zmieniło się z dekretem *Ne temere*. Stało się tak na prośbę większości europejskich biskupów, aby zapobiec sporom powołującym się na zaręczyny oraz uchronić niedoświadczoną dziewczęta przed wpadkami. Wg autora należałoby dowartościować zaręczyny i miałyby one pomóc do uświęcenia okresu narzeczeńskiego.

P. Leisching przedstawił art. *Der Souveräne Malteser — Ritter — Orden als Religio* (s. 89—107). Opracowano już status międzynarodowy Zakonu Maltańskiego. Autor charakteryzuje zakon z punktu widzenia kościelnego prawa zakonnego. Jest to zakon w myśl k. 488 n. 1. Wymogom tym odpowiadają jednak tylko członkowie pierwszej klasy, składający śluby uroczyste. Członkowie II klasy składają tylko przyrzeczenie, członkowie III klasy (dzielący się na sześć kategorii) nie składają ślubów ani przyrzeczeń. Urzędy i godności łączące się z religijną funkcją zakonu są zastrzeżone członkom I klasy — zasadniczo są to laicy. Członkowie II klasy mają specjalną pozycję w prawie kościelnym. Jest to kwalifikowane stowarzyszenie świeckich, nie należących do prawa zakonnego, ale też nie do prawa o osobach świeckich.

W. M. Plöchl w art. *Das neue österreichische Orthodoxengesetz* (s. 108—150) omawia ustawę z 23 VI 1967 r. o położeniu prawnym Kościoła prawosławnego w Austrii.

Problematyce kościelno-państwowej poświęcony jest też art. A. v. Campenhausen *Probleme des öffentlich-rechtlichen Korporationsstatus der Kirchen* (s. 173—198), który analizuje sytuację prawną Kościoła uznanego jako korporacja prawa publicznego i wynikające stąd konsekwencje dla sytuacji prawnej Kościoła w NRF.

M. Pesendorfer w art. *Das Ehehindernis in der gesetzlichen Verwandtschaft* (c. 1059 und s. 1080). *Zur Frage der Anknüpfung an die staatliche Rechtsordnung und einiger damit im Zusammenhang stehenden Probleme des kanonischen Rechts* (s. 199—225) stwierdza, że przeszkoda pokrewieństwa prawnego stanowi ius particulare pontificiale, przy czym przepis o przeszkodzie tamującej (k. 1059) ma charakter terytorialny, zaś przepis o przeszkodzie zrywającej (k. 1080) charakter personalny. Władze dyspensowania udzielone m. p. De Episcoporum muneribus nie obejmują wg autorki tej przeszkody, gdyż dotyczy jedynie prawa powszechnego. Autorka proponuje, by zachować w mocy przeszkodę zrywającą pokrewieństwa prawnego w zakresie odpowiadającym jednoznacznie przepisom prawa państwowego.

O. Heggelbacher jest autorem art. *Die Taufe als rechtserheblicher, sakramentaler Akt in der christlichen Frühzeit* (s. 257—269). Zagadnienie chrztu jako aktu o znaczeniu prawnym we wczesnym chrześcijaństwie opracował autor w swej pracy habilitacyjnej *Die christliche Taufe als Rechtsakt nach dem Zeugnis der frühen Christenheit* (Freiburg Schw. 1953). Obecnie omawia przepisy, jakim we wczesnym chrześcijaństwie otoczono szafarstwo tego sakramentu. Już NT określa wodę jako element nieodzowny przy udzielaniu chrztu. W Didache znajdujemy wskazania, że ma to być woda płynąca, o naturalnej temperaturze. Określono również słowa mające towarzyszyć polaniu wodą czy zanurzeniu. Na szczególną uwagę zasługuje Didache i formularz chrztu zachowany w Traditio apostolica Hipolita. Pisma NT znają tylko chrzest udzielany przez drugą osobę. Instytucja rodziców chrzestnych sięga swymi początkami II w., kiedy adept chrztu musiał przedstawić poręczycieli. Do dalszego rozwoju tej instytucji przyczyniło się też wprowadzenie chrztu dzieci. Brak we ówczesnym chrześcijaństwie refleksji na temat intencji, chociaż podnoszono wątpliwości co do chrztu przyjętego w gorączce lub bez przytomności. Wiara miała znaczenie dysponujące, ale nie konstytutywne. Chrzest był obrzędem inicjacji wprowadzającym do Kościoła.

H. Schnitzer w art. *Ein Richtungswechsel in der Patronatsjudikatur* (s. 270—301) stwierdza, że w Austrii istnieje jeszcze kilkaset patronatów, które jako uciążliwe lub oparte o konkordat nie zostały zniesione przez m. p. *Ecclesiae sanctae*. W świetle rozstrzygnięcia wydanego przez senat austriackiego Sądu Administracyjnego autor analizuje trzy zagadnienia: kompetencja do rozstrzygania sporów patronackich, pojęcie publicznego patronatu oraz solidarne zobowiązania współpatronów.

B. Primetshofer daje krótkie omówienie motu proprio *Sollicitudo omnium ecclesiarum* (s. 311).

Ks. Remigiusz Sobański

PERIODICA DE RE MORALI CANONICA LITURGICA, vol. 58 (1969) fasc. 1—4, Romae, Pontificia Universitas Gregoriana.

Vol. 58 (1969) fasc. 1

W skład 1-szego zeszytu w/w czasopisma wchodzi następujące rozprawy kanonistyczne:

Wilhelmus Bertrams S. J., *De natura potestatis supremi Ecclesiae Pastoris*, s. 3—28.

Autor w artykule tym rozpatruje zagadnienie teologiczno-prawne, czy mianowicie władza prymatu papieża ma swoje źródło w sakramencie kapłaństwa i jego pełni jaką jest konsekracja, czy też w powierzeniu jej przez Boga — biorąc pod uwagę doktrynę soboru Watykańskiego II. Ukazuje to zagadnienie nie tylko w płaszczyźnie teologicznej ale i historyczno-prawnej w odniesieniu do sposobów wyboru papieża. Stwierdza, że doktryna soboru Watyk. II w tym przedmiocie ma swoje uzasadnienie w tradycji chrześcijańskiej i historii, które wskazują na to, iż źródłem władzy prymatu jest konsekracja biskupia oraz interwencja Boża (Ducha św.) udzielająca tej władzy papieżowi nad całym Kościołem.

Joannes Beyer S. J., *De iuribus humanis fundamentalibus in statu iuridico christifidelum assumendis*, s. 29—58.

W artykule tym rozpatruje Autor projekt, czy w Kodeksie P. K. nie należałoby umieścić podstawowych praw człowieka, zagwarantowanych już w karcie ONZ. Stwierdza, że wiele dokumentów soborowych i papieskich prawa te uwzględnia i je niejako kanonizuje. Celem rozprawy jest właśnie ukazanie tych praw, aby one mogły być uwzględnione, jako prawo fundamentalne, w przyszłej kodyfikacji prawa kanonicznego.

Ignatius Gordon S. J., *De Curia Romana renovata. Renovatio „desiderata” et renovatio „facta” conferuntur*, s. 59—116.

Celem tego artykułu, jaki sobie postawił Autor, jest wykazanie, czy reforma Kurii Rzymskiej dokonana przez pap. Pawła VI odpowiada sugestiom Ojców soboru zgłaszanym przez nich w czasie obrad soborowych. Najpierw rozpatruje Autor szczegółowo zgłoszone przez Ojców projekty — a następnie ukazuje ich realizację w odnośnych dokumentach Pawła VI dotyczących tego przedmiotu, a zwłaszcza w „Regimini Ecclesiae Universae”. W załącznikach (5) podaje Autor wybrane teksty ze schematów soborowych.

Charles Lefebvre, *Pauli VI verba de rotali iurisprudencia necnon de studiis iuris canonici*, s. 117—142.